MIESIĘCZNIK

ISSN 2084-9273

WIADOMOŚCI Gminy Krzymów

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY
WRZESIEŃ 2015 nr 8/2015 (43)

W numerze:

BEZ INCYDENTÓW, BEZ FREKWENCJI

Referendum z szóstego września okazało się w całej Polsce frekwencyjną porażką. Tak było również w naszej gminie, gdyż do urn poszło tylko nieco ponad trzystu mieszkańców.

str. 3

NAJLEPSZE W GMINIE I POWIECIE

Żeńska drużyna z Brzeźna i męska z Głodna wygrały Gminne Zawody Sportowo - Pożarnicze. Druhny z Brzeźna pokonały też rywalki na zawodach powiatowych w Sompolnie.

str. 4-5

PLON NIEŚLIŚMY, PLON

Gminno-Parafialne Dożynki obchodziliśmy trzydziestego sierpnia w Szczepidle. Panujący tego dnia upał mógł być odebrany jako symbol problemów, z jakimi rolnicy musieli się zmierzyć w tym roku.

str. 6-7

RADNI POUCZYLI WÓJTA

Na dwudziesty siódmy sierpnia została zwołana dziewiąta Sesja Rady Gminy Krzymów. Radni zajmowali się między innymi zmianami w budżecie i skargą na wójta gminy.

str. 8

RYWALIZOWALI Z NAJLEPSZYMI W POLSCE

Młodzi szachiści z Paprotni zadebiutowali na Ogólnopolskich Mistrzostwach Szkół w Dąbkach.

str. 8

SPRAWA LISSOWSKICH CIĄGLE W TOKU

Do końca września zostało przedłużone postępowanie administracyjne w sprawie Andrzeja i Wojciecha Lissowskich, którzy starają się o zwrot majątku w Brzeźnie.

str. 9

ZAUROCZYŁY NAS MIEJSCA KTÓRE, ODWIEDZILIŚMY

Około stu pięćdziesięciu osób z powiatów konińskiego i kolskiego uczestniczyło w II Pikniku Seniorów w gminie Krzymów. Gości ujęły ciekawy program i serdeczne przyjęcie.

str. 10

LALKA NA SZEŚĆ GŁOSÓW

Gmina Krzymów włączyła się do Narodowego Czytania „Lalki" Bolesława Prusa. Lokalnym koordynatorem akcji była Gminna Biblioteka Publiczna w Krzymowie.

str. 10

NIEMCY SZYDZILI Z POLSKICH DZIECI

***— Jak wybuchła wojna, to nadleciały samoloty. Ja, jako dziecko, nigdy czegoś takiego nie widziałem ani nie słyszałem, więc się bałem —* mówi Pawłowi Markowskiemu Czesław Ruminkiewicz z Głodna, wspominając II wojnę światową.**

fot. W. Brzeziński



Telewizyjną wersję wywiadu z Czesławem Ruminkiewiczem można obejrzeć na www.gokbrzezno.pl

Kiedy się pan urodził?

— Urodziłem się trzeciego stycznia 1933 roku.

Jak pan zapamiętał pierwszy września 1939 roku?

— Kiedy wybuchła wojna miałem sześć lat. Rodzice, jak zawsze, wychodzili ze mną rano z krowami na pastwisko, gdzie je pilnowałem. Pewnego dnia na początku września, jak wybuchła wojna, to nadleciały samoloty. Ja, jako dziecko, nigdy czegoś takiego nie widziałem ani nie słyszałem, więc się bałem. Przy łące rosły drzewa liściaste, więc położyłem się przy jednym z nich i czekałem, aż tata po mnie przyjdzie. Gdy samoloty przeleciały, tata przyszedł i wróciliśmy z krowami do domu.

Samoloty tylko przeleciały? Nie strzelały i nie bombardowały?

— Nie. Prawdopodobnie z tego powodu, że poza krowami i lasami nic nie było widać. Za to od strony miejscowości Kramsk było słychać wybuchy i odgłosy strzelania. Nie wiem czy bombardowali tory kolejowe, czy jakiś pociąg. Ale to było u nas słychać.

Tata tłumaczył panu, co się dzieje?

— Tata powiedział, że Niemcy napadły na Polskę.

Pan mieszkał wtedy w Głodnie?

— Tak, w Głodnie się urodziłem, w Głodnie mieszkałem i w Głodnie mieszkam.

Co pan pamięta z okresu okupacji?

— Na przykład to, że w 1942, 43 i 44 roku chodziliśmy do niemieckiej szkoły, która mieściła się w jednym z domów w Głodnie. Niemki uczyły nas tam liczyć, czytać i pisać. Czasami do nauczycielek przyjeżdżali żandarmi. Siadali na stołach i szukali nam we włosach wszy. Bo to mydło, które za Niemca produkowali, to na pewno było z ludzi. I wszy było bardzo dużo. Oni szukali nam ich we włosach, a później śmiali się i poniżali nas, mówiąc, że polskie dzieci są zawszone.

Pamiętam też, że był przydział na mąkę dla każdej rodziny. Można było zemleć tylko określoną ilość zboża. Za niedostosowanie się groziły duże kary. Karano również lagrami karmienie koni zbożem, a nawet wycinkę własnego drzewa. Nasi ówcześni sąsiedzi ścięli drzewo i za to siedzieli pięć-sześć miesięcy w więzieniu. Inny mieszkaniec Głodna ściął olchę, żeby zrobić żurawia do studni. Dostał za to sześć miesięcy w lagrze, gdzie zachorował. Po powrocie do domu, nie udało mu się już wyzdrowieć…

A skąd Niemcy wiedzieli, że ktoś wyciął drzewo lub karmił konie owsem?

— Ktoś musiał donieść, bo w Głodnie żadnego Niemca nie było, ale w sąsiednich wioskach już tak. Jeden z nich, Schultz się nazywał, był strasznym szpiegiem i na wszystko donosił. To prawdopodobnie od niego Niemcy dowiedzieli się o wyciętych drzewach.

Co pan jeszcze pamięta z wojny?

— Pamiętam, że tu, gdzie teraz jest kaplica, w czasie wojny była zlewnia mleka, w której odciągana była śmietana. Zlewnię obsługiwał pewien folksdojcz. Był tam kocioł, w którym grzała się woda. Trzeba było do niego włożyć kankę z mlekiem i je podgrzać. Następnie specjalna maszyna odciągała śmietanę, a mleko można było zabrać do domu. Pewnego razu tata zaniósł tam mleko, za słabo podgrzał, a ten facet do taty: Ruminkiewicz, słabo podgrzane mleko! I chciał ojca pobić. Na szczęście jakoś się dogadali. Ale podobne historie się zdarzały.

W czasie wojny z Ruskimi, Niemcy chodzili po wioskach, również u nas w Głodnie, i zabierali kożuchy. Tam im mróz dokuczał, więc ratowali się, jak mogli. Ale był w okolicy Niemiec, który nas ostrzegał. I mówił, że tego i tego dnia będą chodzić i zabierać kożuchy, więc jak ktoś ma, to niech dobrze schowa. Mój dziadzia miał dobry kożuch, który sięgał za kolana, a w rękawach miał skórę. Dziadzia widocznie zapomniał, którego dnia będą chodzić, więc mu zabrali. Tacie udało się kożuch zachować…

— Z żandarmami była taka sprawa, że pewien facet z Głodna zabił świnię, co było karane. Musiał się więc ukrywać. Sąsiedzi zrobili mu z tyłu stodoły wejście, żeby miał gdzie spać. Ukrywał się wiele miesięcy. Aż któregoś dnia, a była to jesień 1944 roku, ukrywał ziemniaki na polu. Zauważył jadących rowerami żandarmów, więc schował się w słomie, w kopcu. Ktoś to zauważył i doniósł im. Niemcy zawrócili z Głodna, wyciągnęli go z kopca, zaprowadzili na górkę i zastrzelili…

Jak ktoś wtedy zobaczył żandarma, to cały się ze strachu trząsł…

Cieszył się pan w 1945 roku, kiedy weszli Sowieci?

— Wszyscy żeśmy się cieszyli. Ludzie wychodzili na drogę i patrzyli, jak Niemcy całymi taborami uciekają na zachód. Czasami gubili różne rzeczy. Bieliznę, inną odzież, żywność. Ja chciałem mieć rower. I na górze, którą my nazywamy Popielnią, obok skarpy leżał rower. Powiedziałem do taty, że chcę go mieć, więc przyprowadziliśmy go do domu. Był uszkodzony, ale później ja sobie go naprawiłem. A tata z kolei konia złapał, bo pourywały się z zaprzęgów i biegały po polach. Jednego tata złapał i przyprowadził do domu. Taka to była radocha.

Wojna to straszne doświadczenie. Czy po jej zakończeniu nawiedzał pana jeszcze strach?

— Przez długi czas wszystko mi się przypominało, ale z czasem, powoli człowiek o tym zapominał… | **mar.**

DO SERCA PRZYTUL PSA

W okresie letnim ruch adopcyjny zdecydowanie osłabł. Niestety, w tym czasie w Przytulisku dla Zwierząt w Brzeźnie przybyło psów porzuconych przez właścicieli wyjeżdżających na wakacje.

Tylko z gminy Krzymów w czasie wakacji trafiły do schroniska trzy pieski. Na pocieszenie można powiedzieć, że coraz więcej właścicieli zwierząt zamiast pozbywać się ich na czas urlopowych wyjazdów, korzysta z hotelu dla psów.

— *Cały lipiec w hotelu mieliśmy komplet. Pieski zostawiali nie tylko mieszkańcy gminy, bo docierają do nas również z Poznania, Konina i Koła. Pełne obłożenie hotelu pokazuje z jednej strony, że takie miejsca są potrzebne, natomiast z drugiej, że zmienia się mentalność właścicieli psów. A to cieszy* — powiedziała Małgorzata Opszalska, współwłaścicielka Przytuliska i Hotelu dla zwierząt w Brzeźnie.

W hotelu pies znajdzie fachową opiekę, wyżywienie i codzienne spacery. Usługa kosztuje trzydzieści złotych za dobę. W tej kwocie zawierają się poza wyżywieniem i spacerami ewentualne korekty psychiki psa, czyli szkolenie dotyczące chodzenia na smyczy lub na lince.

O szczegóły zawsze można zapytać w Przytulisku dla Zwierząt, które razem z hotelem mieszczą się w Brzeźnie przy ulicy Siennej 13 B. Zainteresowani adopcją lub usługami hotelowymi proszeni są o wcześniejszy kontakt telefoniczny. Dzwonić należy pod numer 509 516 517 lub 691 198 330.

— *Z zainteresowanymi adopcją osobami spotkamy się o każdej, odpowiadającej tej osobie porze. Nie ma też znaczenia, czy jest to dzień powszedni, niedziela czy święto. Nikogo zainteresowanego nie zignorujemy* — deklaruje Tomasz Opszalski, współwłaściciel Przytuliska i Hotelu dla zwierząt w Brzeźnie.

Informacje można też znaleźć na facebooku. Wystarczy wpisać: Przytulisko w Brzeźnie lub Tomasz Małgorzata.

Wszystkie zwierzęta przebywające w schronisku prowadzonym przez Małgorzatę i Tomasza Opszalskich są całkowicie zdrowe, to znaczy zaszczepione i odrobaczone. Każde ma swoją książeczkę zdrowia. Ponadto zwierzęta są wysterylizowane i zachipowane.

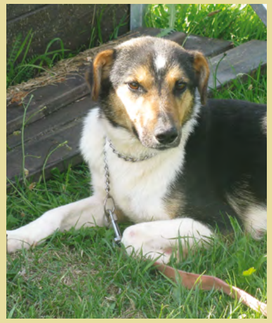
Tomasz Opszalski zapewnia, że każdemu zainteresowanemu adopcją przekaże wskazówki dotyczące ułożenia psa. | mar.

KEJSI



Młoda suczka, która ma około roku. Bardzo przyjazna ludziom, szczególnie dzieciom. Nadaje się do domu, jak i na posesję.

LAJLA



Roczna suczka, bardzo spokojna i przyjazna wszystkim.

KIRA



Lubi dzieci, bardzo ułożona, nadaje się przede wszystkim do domu, ponieważ najprawdopodobniej stamtąd ktoś ją wyrzucił. Umie chodzić na smyczy.

ELZA



Jest suczką przypominającą labradora, bardzo żywiołowa lecz łagodna i bardzo rodzinna.

OLAF



Dostojny pies, bardzo radosny i miło usposobiony do otoczenia. Również nadaje się do pilnowania posesji.

LAKI



Typowo rodzinny piesek, lubi być przytulany. Bardzo przyjazny dla otoczenia.

KELI



Suczka w typie owczarka niemieckiego. Jest spokojna i bardzo łagodna. Potrzebuje od właścicieli dużo miłości.

RUFI



Weteran naszej rubryki. Pies, który kiedyś przeżył wielką traumę. Na szczęście dzisiaj już o niej zapomniał i jest psem radosnym, żywiołowym. Bardzo lubi spacery.

PENNY



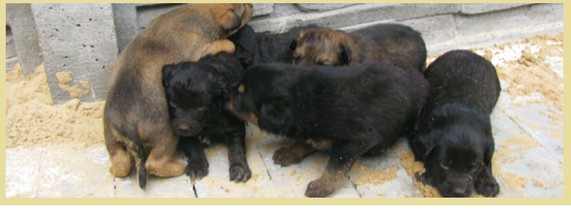
Śliczna suczka, bardzo spokojna. Tomasz Opszalski twierdzi, że każdy, kto zobaczy Penny, będzie ją chciał przygarnąć.

SINDER



Jest bardzo rodzinna, sympatyczna i pełna uroku.

SZCZENIACZKI



Cztery szczeniaczki do adopcji. Wiadomo, że jako dorosłe osobniki nie będą duże.

BEZ INCYDENTÓW, BEZ FREKWENCJI

Referendum z szóstego września okazało się w całej Polsce frekwencyjną porażką. Tak było również w naszej gminie, gdyż do urn poszło tylko nieco ponad trzystu mieszkańców.

FREKWENCJA

Frekwencja w naszej gminie wyniosła 5,2 procent. Najwięcej głosujących było w obwodzie numer trzy w Brzeźnie – 6, 31 procent, najniższa w obwodzie numer cztery w Głodnie i wyniosła 3,40 procent.

W całej gminie uprawnionych do oddania głosu było sześć tysięcy siedemdziesiąt dziewięć osób, tymczasem komisje wydały tylko trzysta siedemnaście kart.

JAK GŁOSOWALIŚMY?

77,42 procent głosujących opowiedziało się za jednomandatowymi okręgami wyborczymi. Na drugie pytanie, dotyczące finansowania partii z budżetu państwa, pozytywnie odpowiedziało 18,45 procent głosujących, a na trzecie, odnoszące się do wprowadzenia zasady ogólnej rozstrzygania wątpliwości co do wykładni przepisów prawa podatkowego na korzyść podatnika, TAK odpowiedziało 93,53 procent głosujących.

Referendum w naszej gminie przebiegało spokojnie, nie odnotowano żadnych incydentów. Po godzinie dwudziestej drugiej lokale wyborcze zostały zamknięte i rozpoczęło się liczenie głosów.

— *Wszystkie głosy są liczone ręcznie, następnie wyniki są przekazywane operatorowi, który wpisuje je do systemu informatycznego. Weryfikuje i podpisuje je przewodniczący odpowiedniej komisji. Na końcu wyniki są drukowane oraz uwierzytelniane i wysyłane do Państwowej Komisji Wyborczej* — powiedział Krzysztof Moralewski, koordynator do spraw obsługi informatycznej referendum w Krzymowie. | mar.

NOWA STRATEGIA - NOWE MOŻLIWOŚCI

W kulminacyjną fazę weszły prace nad Lokalną Strategią Rozwoju, opracowywaną przez Stowarzyszenie Wielkopolska Wschodnia. Ma ona określić, w jakim kierunku będą się rozwijać gminy należące do stowarzyszenia.

Każda strategia ma swoje wytyczne. W okresie finansowania 2007–2013 zostało zrealizowanych wiele projektów, które zmieniły wizerunek wielu miejsc w naszej gminie. Wynikało to z przyjętej wówczas strategii rozwoju. W nowej perspektywie finansowej należy ponownie określić kierunki rozwoju gmin należących do Stowarzyszenia Wielkopolska Wschodnia. Do tych prac zostały włączone społeczności lokalne z gmin członkowskich. To, jakie projekty zostaną objęte wsparciem, określają ramy finansowe Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Ale to na poziomie Lokalnych Grup Działania są one uszczegóławiane. Dlatego stowarzyszenie odwołuje się do opinii swoich społeczności i w tym celu podejmuje z nimi rozmowę.

— *Dzieje się to dwutorowo. Pierwszym narzędziem jest ankieta, którą nazywamy arkuszem pomysłu. Każdy mieszkaniec naszego obszaru może tu zgłosić pomysł, jaki według niego należałoby realizować za pośrednictwem funduszy europejskich. Ankiety są dostępne na naszej stronie internetowej: www.wielkopolskawschodnia.pl. Drugim narzędziem są spotkania z mieszkańcami poszczególnych gmin* — powiedział Jarosław Felczyński, Prezes Stowarzyszenia Wielkopolska Wschodnia.

W naszej gminie takie spotkanie odbędzie się dwudziestego piątego września w Gminnym Osrodku Kultury w Brzeźnie. | mar.

TELEWIZJA, TELEFON I INTERNET Z KABLA

Zakończyła się budowa sieci światłowodowej w Krzymowie. Zostało do niej przyłączonych sto dwanaście posesji. Dzięki światłowodowi mieszkańcy zyskają dostęp między innymi do szerokopasmowego internetu.

Prace nad budową światłowodu w Krzymowie rozpoczęły się w lipcu. Są one częścią projektu „Światłowód do domu" realizowanego przez spółki Webtouch, Fibrehost i Easyhost z Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007 – 2013. Projekt obejmuje czterysta pięćdziesiąt miejscowości z województwa wielkopolskiego. W powiecie konińskim zostało do niego zgłoszonych kilkanaście, w tym Krzymów.

— *Listę dostaliśmy od Urzędu Komunikacji Elektronicznej oraz Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji. Są to miejsca, w których nie było żadnych inwestycji szerokopasmowych, albo jest tam niewielka konkurencja* — powiedziała Paulina Brencz, rzeczniczka projektu „Światłowód do domu".

Podłączeni do sieci światłowodowej mieszkańcy mogą korzystać z usług operatorów telekomunikacyjnych, którzy dostarczą im szerokopasmowy internet, telewizję i telefonię. Do wyboru mają trzy takie podmioty. Należy dodać, że posiadanie gniazda światłowodowego nie skutkuje koniecznością korzystania ze wspomnianych usług. Tu wszystko zależy od właściciela domu. | mar.

POŻEGNANIE LATA W SIODEŁKU

Rajd rowerowy „Na pożegnanie lata" organizują: Stowarzyszenie Platan, Urząd Gminy w Krzymowie i Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie.

To już drugi rajd, którym żegnamy najcieplejszą porę roku. Tegoroczna impreza została zaplanowana na dziewiętnasty września. Uczestnicy spotkają się o godzinie dziesiątej na placu przed GOK-iem w Brzeźnie. Stamtąd pojadą przez Szczepidło do Ladorudza.

— *Tu będzie pierwszy, krótki postój. Chcemy go wykorzystać na to, aby uczestnicy rajdu zapoznali się z pracą przewoźnika i techniką przepraw promowych* — powiedział Leszek Staszak, Prezes Stowarzyszenia Platan.

Celem drugiego etapu wyprawy będzie Roztoka. Do tej miejscowości cykliści pojadą wzdłuż wałów przeciwpowodziowych. Na mecie, w stanicy Koła Łowieckiego „Ryś", będzie można zjeść ciepły posiłek i wziąć udział w przygotowanych przez organizatorów konkursach.

Rajd jest propozycją ciekawego spędzenia czasu, adresowaną do wszystkich zainteresowanych aktywnym wypoczynkiem.

Organizatorzy zapewniają gorącą zupę, kawę, herbatę, pączka i...ognisko. Wkładkę ogniskową, czyli kiełbaskę, każdy amator pieczystego powinien zabrać ze sobą. | mar.



HARMONOGRAM ODBIORU ODPADÓW KOMUNALNYCH
IV KWARTAŁ 2015

2015 GMINA KRZYMÓW	PAŹDZIERNIK	LISTOPAD	GRUDZIEŃ
ZMIESZANE	13 27	10 24	8 22
ODPADY SEGREGOWANE (PLASTIK, SZKŁO, PAPIER, BIOODPADY)	20	03	15
BIOODPADY	06 20	03	15
ODPADY WIELKOGABARYTOWE, ZUŻYTY SPRZĘT ELEKTRYCZNY I ELEKTRONICZNY	24 LISTOPADA		

NAJLEPSZE W GMINIE I POWIECIE

Żeńska drużyna z Brzeźna i męska z Głodna wygrały Gminne Zawody Sportowo - Pożarnicze. Druhny z Brzeźna pokonały też rywalki na zawodach powiatowych w Sompolnie.

Tegoroczne gminne zawody były wyjątkowe przynajmniej z trzech powodów.

ATMOSFERA

Po raz pierwszy od kilku lat impreza nie była hermetycznym, strażackim wydarzeniem, lecz przybrała formę festynu rodzinnego.

— *Chcieliśmy, aby na te zawody przyszło jak najwięcej rodzin, dlatego postaraliśmy się o dodatkowe atrakcje, takie jak dmuchane zamki czy gastronomia. Okazało się, że był to dobry pomysł* — powiedział Artur Młodziniak, Prezes OSP w Głodnie, współorganizatora zawodów.

Faktycznie, mimo lejącego się z nieba żaru, strażackie zmagania oglądało wiele osób, korzystając z oferowanych przez organizatorów pozasportowych atrakcji. Sierpniową temperaturę podnosiła więc dodatkowo ciepła, rodzinna atmosfera.

Gospodarzem tegorocznych zawodów było OSP Głodno. Pierwszy raz od kilkunastu lat.

— *Dla nas jest to trudne zadanie, ponieważ nie ma ani przy remizie, ani w całym Głodnie tak dużego i równego placu, który mógłby się stać areną tego typu wydarzenia. W tym roku, dzięki uprzejmości państwa Maciejaków, mogliśmy zorganizować tę imprezę na ich polu w Starych Paprockich Holendrach* — tłumaczy Artur Młodziniak.

Na dobrą atmosferę oraz pozytywny wizerunek zawodów miało także duży wpływ profesjonalne prowadzenie i komentowanie strażackich rywalizacji przez Komendanta Gminnego OSP w Krzymowie, Juliana Tomickiego.

PORAŻKA FAWORYTÓW

Do zawodów stanęło w tym roku siedem drużyn seniorskich: dwie kobiece (z Brzeźna i Krzymowa) oraz pięć męskich, reprezentujących wszystkie jednostki gminy. Dodatkowo wystąpiły dwie drużyny młodzieżowe (z Głodna i Krzymowa) oraz przyjmowane owacjami „Krzymowskie Tygrysy", czyli maluchy ze szkoły podstawowej w Krzymowie. Wszystkie drużyny stanęły do tych samych zadań: brały udział w sztafecie pożarniczej 7x50 („Tygrysy" miały specjalny, przystosowany do swoich możliwości tor) i tak zwanej bojówce oraz musztrze. Komisja, złożona z funkcjonariuszy Państwowej Straży Pożarnej w Koninie, oceniała technikę i czas wykonania poszczególnych konkurencji. Za „błędy wykonawcze" drużyny otrzymywały punkty karne.

W kuluarach zawodów mówiło się, że faworytem w kategorii mężczyzn jest drużyna z Krzymowa. Okazało się jednak, że w tym roku wszyscy musieli uznać wyższość gospodarzy, którzy zgromadzili najwięcej punktów, uzyskując awans do rozgrywek powiatowych. Zwycięzcy wydawali się być nieco tym faktem zaskoczeni.

— *Bardziej liczyłem na pierwsze miejsce naszej młodzieży, ponieważ dużo trenowali przed tymi zawodami. Zebrać seniorów jest znacznie trudniej. Przeszkadzają w tym praca oraz wyjazdy. My na treningu spotkaliśmy się tylko raz. Do zawodów powiatowych przygotujemy się jeszcze lepiej, żeby dobrze zaprezentować naszą gminę i „wykręcić" jakiś fajny czas* — dodaje Artur Młodziniak.









Ostatecznie drużyny zajęły następujące miejsca:

W grupie kobiet pierwsze miejsce OSP Brzeźno, drugie OSP Krzymów.

W grupie seniorów pierwsze miejsce OSP Głodno i kolejno: OSP Kałek, Krzymów, Brzeźno i Paprotnia.

W grupie Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych pierwsze miejsce przypadło OSP Krzymów, a drugie OSP Głodno.

Puchar i upominki zdobyły także „Krzymowskie Tygrysy".

— *Zawody przebiegły sprawnie, zgodnie z regulaminem. Mimo trudnego, nierównego terenu, nikomu nic się nie stało* — powiedział mł. kpt. Sebastian Andrzejewski, oficer prasowy KM PSP w Koninie, jeden z sędziów zawodów.

Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że na stolik sędziowski trafiła jedna z skarga, jednak została ona oddalona, jako bezzasadna.

NOWY REGULAMIN

Tegoroczne zawody były wyjątkowe także z powodu zmian w regulaminie. Wszystkie drużyny prowadziły bojową część rywalizacji na jednej pompie. Brak pełnego rozpoznania nowego sprzętu był powodem, z którego drużyny otrzymywały sporo punktów karnych. Ciekawym i widowiskowym wydarzeniem była też obowiązkowa musztra. Sędziowie oraz obserwatorzy byli pod wrażeniem wykonania jej przez żeńską drużynę z Brzeźna.

— *To zasługa Karoliny Olejniczak, która nas dobrze wyszkoliła. Każdy błąd, każde potknięcie, każdy zły obrót były powtarzane do oczekiwanego skutku. Natomiast w przypadku pompy, najtrudniejszym elementem było złożenie ssawnej. W zasadzie od tego zależy przebieg całej bojówki* — powiedziała Kamila Świderska, Dowódca Żeńskiej Drużyny Pożarniczej OSP w Brzeźnie.

ZWYCIĘSTWO W SOMPOLNIE

Piątego września na stadionie miejskim w Sompolnie odbyły się powiatowe eliminacje zawodów. Do rywalizacji stanęło dwadzieścia drużyn z gmin powiatu konińskiego, w tym sześć kobiecych. Po zaciętej rywalizacji pierwsze miejsce zajęli druhowie z OSP Zastruże w gminie Rzgów, drugie z OSP Kuchary Kościelne z gminy Rychwał, a trzecie nasi reprezentanci z OSP Głodno.

Pełnię radości przyniósł nam jednak występ żeńskiej drużyny z Brzeźna, która pokonała wszystkie rywalki.

— *To nasz pierwszy sukces na szczeblu powiatowym. Cieszy również to, że dwa lata temu pierwsze miejsce w powiecie zdobyły nasze koleżanki z Kałku. Jeśli za dwa lata ponownie uda się nam wygrać „powiat", to będziemy reprezentować nasz region na zawodach wojewódzkich, które odbywają się co cztery lata* — dodaje Kamila Świderska.

Za zwycięstwo druhny z Brzeźna otrzymały pamiątkowe medale, puchary i nagrody rzeczowe, między innymi prądownicę do sztafety, strażacką deszczówkę, dwie koszulki i maskotkę. | mar.









LETNIE INWESTYCJE

W lipcu zostały rozstrzygnięte przetargi na gminne inwestycje. Tym samym rozpoczęły się prace obejmujące między innymi przebudowę gminnych dróg oraz chodników.


fot. W. Brzeziński

Roboty drogowe w naszej gminie idą pełną parą

Pierwszy plac budowy powstał w Brzeźnie. Nakładem około stu pięćdziesięciu tysięcy złotych, na ulicy Kwiatowej powstało siedemset metrów chodnika. Przebudowane zostało też skrzyżowania przy ulicy Kwiatowej. W tym roku w Paprotni powstanie sto siedemdziesiąt metrów chodnika. Nitka dla pieszych pociągnięta zostanie w stronę miejscowości Kałek. Wkrótce w Krzymowie powstanie nowy odcinek chodnika. Po nowej kostce będą mogli chodzić mieszkańcy ulicy Piaskowej. Zgodnie z planami, w lipcu został rozbudowany obiekt na stadionie w Krzymowie.

Od dziesiątego sierpnia prowadzone są prace na gminnych drogach.

— *Kończy się modernizacja dróg Brzeźno-Szczepidło, w Brzezińskich Holendrach oraz w Drążeniu. Opracowana została też dokumentacja na kontynuację przebudowy drogi powiatowej na odcinku Paprotnia-Krzymów* — powiedział Roman Gęziak, Zastępca Wójta Gminy Krzymów.

Ponadto w sierpniu zostały utwardzone place przed Niepubliczną Szkołą Podstawową w Smólniku, Zespołem Szkół w Krzymowie oraz remizą w Kałku, a w Depauli i przy boisku w Nowej Paprotni stanęły lampy solarne. | mar.

DUŻA RODZINA W GOK-U

Od końca sierpnia Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie honoruje Karty Dużej Rodziny, oferując jej posiadaczom niższą opłatę za korzystanie ze swojej oferty.



Karta Dużej Rodziny to system zniżek i dodatkowych uprawnień dla rodzin mających przynajmniej troje dzieci, zarówno w instytucjach publicznych, jak i w firmach prywatnych. Jej posiadacze mają możliwość tańszego korzystania z oferty instytucji kultury, ośrodków rekreacyjnych i sklepów na terenie całego kraju. Posiadanie karty obniża więc koszty codziennego życia.

— *Pod koniec sierpnia podpisaliśmy umowę z wojewodą wielkopolskim, włączając się do coraz liczniejszej grupy partnerów tego projektu. Posiadaczom karty oferujemy dwadzieścia pięć procent zniżki na zajęcia i wyjazdy do teatru* — powiedział Krzysztof Kędziora, Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie.

W naszej gminie kartę przyznaje wójt. Aby ją otrzymać należy wypełnić wniosek. W przypadku dzieci powyżej osiemnastego roku życia potrzebne będzie zaświadczenie ze szkoły lub uczelni. Ponadto, do wglądu, akty urodzenia dzieci.

Karta jest wydawana bezpłatnie każdemu członkowi rodziny. Rodzice mogą korzystać z niej dożywotnio, dzieci — do osiemnastego roku życia lub do ukończenia nauki, maksymalnie do osiągnięcia dwudziestu pięciu lat. Osoby niepełnosprawne otrzymają kartę na czas trwania orzeczenia o niepełnosprawności.

— *Zdarza się, że rodziców mających dużo dzieci nie stać na to, żeby rozwijać ich talenty, a my jesteśmy tutaj, jesteśmy lokalni i mam nadzieję, że honorowanie przez nas karty stanie się dla tych rodzin dużym ułatwieniem* — dodaje Krzysztof Kędziora.

Wszystkie formalności związane z Kartą Dużej Rodziny można załatwić w pokoju numer siedemnaście Urzędu Gminy w Krzymowie. Dotychczas w naszej gminie zostało wydanych ponad czterdzieści kart. | mar.

PLON NIEŚLIŚMY, PLON

Gminno-Parafialne Dożynki obchodziliśmy trzydziestego sierpnia w Szczepidle. Panujący tego dnia upał mógł być odebrany jako symbol problemów, z jakimi rolnicy musieli się zmierzyć w tym roku.

Święto plonów rozpoczęło się o godzinie czternastej Mszą świętą odprawioną w kaplicy w Szczepidle przez proboszcza parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Brzeźni, księdza kanonika Andrzeja Walczaka.

— *Naszą obecnością i naszą modlitwą wpisujemy się w tę piękną tradycję naszych ojców i matek. Przed rozpoczęciem Mszy świętej, barwny pochód dożynkowy z wieńcami, które rolnicy składają przy ołtarzu wraz z innymi płodami ziemi są wyrazem miłości do polskiej ziemi, ale przede wszystkim miłości do Boga* — mówił ksiądz Andrzej Walczak.

Duchowny odniósł się też do tegorocznej suszy i jej wpływu na tegoroczne żniwa, nazywając je tragicznymi.

Mszę uświetniły swoją obecnością Orkiestra Dęta Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie oraz strażackie poczty sztandarowe.

Po Eucharystii dożynkowy korowód przemaszerował na plac przy szkole podstawowej, gdzie odbyły się dalsze uroczystości. Część oficjalną prowadzili: Elżbieta Mazur, nauczycielka w szkole podstawowej w Szczepidle i Krzysztof Kędziora, Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie. Prowadzący, po przypomnieniu historii święta plonów, przestawili starostów dożynek. Byli nimi: Katarzyna Wrobel i Waldemar Budny. Starostowie podzielili między uczestników uroczystości chleb wypieczony z tegorocznej mąki.

Pani Katarzyna Wróbel, wraz z mężem, od dwutysięcznego roku prowadzą dwudziestohektarowe gospodarstwo. Specjalizują się w hodowli krów mlecznych i opasów. Waldemar Budny od pięciu lat prowadzi z żoną trzydziestotrzyhektarowe gospodarstwo specjalizujące się w hodowli opasów. Obecnie utrzymują sto dwadzieścia trzy sztuki bydła. Oboje przyznają, że susza poważnie skomplikowała sytuację w ich gospodarstwach.

— *Sianokosy i plony zbóż są w tym roku przynajmniej o połowę słabsze. Konsekwencją tego będzie u nas mniejsza ilość mleka, a właśnie z jego sprzedaży głównie się utrzymujemy* — powiedziała Katarzyna Wróbel.

Niższe plony również odbiją się niekorzystnie na gospodarstwie państwa Budnych.

— *Będziemy musieli szybciej sprzedać bydło, ponieważ istnieje zagrożenie, że nie będziemy w stanie wyżywić wszystkich zwierząt. Wcześniej pracowałem w gospodarstwie ojca i powiem, że tak złego roku jak ten nie pamiętam* — dodaje Waldemar Budny.

Tadeusz Jankowski powiedział, że jest w tym miejscu w podwójnej roli: mieszkańca Szczepidła i wójta gminy. Wspólnie z Danutą Mazur, Przewodniczącą Rady Gminy Krzymów, dziękowali rolnikom za ich trud włożony w pracę, z której owoców korzystamy wszyscy. Tadeusz Jankowski akcentował rolnicze przywiązanie do ziemi, Danuta Mazur wytrwałość i umiejętność radzenia sobie w trudnych sytuacjach.

Temat tegorocznej suszy i jej skutków dla plonów podnosili wszyscy mówcy.

— *To jest katastrofalny rok. W lipcu wiedziałem, że części zbóż nie uda się już uratować, jednak miałem nadzieję, że inaczej będzie z kukurydzą, która teraz stanowi podstawę paszową dla bydła. Dzisiaj wiemy, że kukurydza też przepadła i to jest tragedia dla hodowców zwierząt, którzy staną przed problemem ich wyżywienia. My, jako samorząd, pośredniczymy w realizowaniu programów pomocowych, jednak nie mamy na nie żadnego wpływu. W naszej gminie, gdy tylko pojawiły się pierwsze symptomy suszy, uruchomiliśmy specjalną komisję zbierającą od rolników wnioski o pomoc. Ja mam nadzieję, że obietnice premier Ewy Kopacz o pomocy dla hodowców bydła zostaną zrealizowane. W tej chwili bowiem mamy taką sytuację, że producent zboża, który ma oszacowane przynajmniej trzydzieści procent strat, dostaje pomoc. Natomiast hodowca zwierząt ma za ich posiadanie tę pomoc obniżaną. W efekcie, rolnik hodujący bydło, który ma też straty w uprawach i stanie przed problemem wyżywienia zwierząt, pomocy nie dostanie. To jest parodia i to trzeba zmienić* — mówił Tadeusz Jankowski.











Tradycją dożynek jest konkurs na najpiękniejszy wieniec. Komisja uznała, że na pierwsze miejsce zasłużył w tym roku wieniec ze Szczepidła, drugie miejsce zajął wieniec z Brzeźna, trzecie z Paprotni i czwarte z Krzymowa. Autorzy wszystkich wieńców zostali nagrodzeni bonami.

Autorkami wieńca ze Szczepidła były Aleksandra i Ewa Sośnickie. Prace nad nim trwały ponad miesiąc.

— *Zaczęłyśmy, kiedy na polach można było jeszcze znaleźć potrzebny materiał, czyli zboża. Później musiałyśmy przetworzyć to wszystko tak, aby dało się zamocować do stelaża. Wieniec jest w kształcie kielicha, a nad nim hostia. Ma to symbolizować nasze przywiązanie do tradycji chrześcijańskiej* — powiedziała Aleksandra Sośnicka.

Po części oficjalnej uczestników dożynek bawili artyści. Na scenie wystąpiły zespoły „Brzeźnianki" i „Krzymowiacy", wokaliści GOK-u w Brzeźnie, a także Bartek Dopytalski. Najmłodsi miło spędzali czas dzięki animatorom i dmuchanym zjeżdżalniom. Gwiazdami wieczoru były zespoły „Krynicz-ka", „Skarbonka" i „Kukabarra" z Brześcia na Białorusi, które prezentowały programy muzyczne, taneczne i wokalne.

Gościom towarzyszył radca, kierownik wydziału konsularnego Ambasady Republiki Białoruś w Rzeczypospolitej Polskiej, Władimir Baravikov.

— *Od dwóch lat przyjeżdżamy do Polski zachodniej, aby prezentować naszą kulturę. We wschodniej części waszego kraju wiedza o Białorusi jest dość powszechna, natomiast tutaj jest ona znacznie słabsza. Nasza obecność ma to zmieniać. Zresztą jesteśmy też otwarci na wizyty polskich artystów. W tym roku gościliśmy u siebie zespół ludowy z Kościelca , a chętnie podejmiemy również inne. Serdecznie zapraszam na Białoruś, tym bardziej, że mamy częściowo wspólną historię i dziedzictwo. Ponadto, od tego roku wprowadziliśmy bezwizowy tryb zwiedzania leżącej po naszej stronie części Puszczy Białowieskiej. Mam nadzieję, że wkrótce tak się stanie z Kanałem Augustowskim, który również jest naszym wspólnym dziedzictwem kulturowym* — powiedział Władimir Baravikov.

Po występach artystów z Białorusi rozpoczęła się zabawa taneczna. Ciepły wieczór przyciągnął na szkolny plac w Szczepidle wiele osób, które bawiły się do trzydziestu minut po północy. | **mar.**









fot. W. Brzeziński (11x)





RADNI POUCZYLI WÓJTA

Na dwudziesty siódmy sierpnia została zwołana dziewiąta Sesja Rady Gminy Krzymów. Radni zajmowali się między innymi zmianami w budżecie i skargą na wójta gminy.

Nim podjęte zostały uchwały, radni wysłuchali informacji Komisji Samorządowej o stanie przygotowania placówek szkolnych do rozpoczęcia nowego roku. Informacje przedstawił przewodniczący komisji Wiesław Marciszak. Z raportu wynikało, że szkoły są dobrze przygotowane do pracy, a za osiągnięte w minionym roku wyniki dydaktyczne nie można się wstydzić.

Jednak głównym punktem obrad były zmiany w budżecie. Do gminnej kasy wpłynęło czterdzieści pięć tysięcy czterysta dwadzieścia trzy złote. Na tę kwotę składają się: odszkodowanie za uszkodzony przystanek w Rożku (4.423 złote), subwencja na doposażenie gabinetów pielęgniarskich w szkołach (20.000 złotych) i dofinansowanie oddziałów przedszkolnych w szkołach (21.000 złotych). Nowa wiata została kupiona za trzy tysiące czterysta dziewięćdziesiąt złotych, o dwa tysiące dziewięćset złotych zostały zwiększone środki na zakupy w urzędzie gminy, dwadzieścia tysięcy, zgodnie z potrzebami zgłoszonymi przez dyrekcje szkół, zostało rozdysponowane na doposażenie gabinetów pielęgniarskich i utwardzenia placu przy Zespole Szkół w Krzymowie. Siedemnaście tysięcy musimy zapłacić innym samorządom za dzieci, które realizują obowiązek przedszkolny poza naszą gminą. Ponadto dwa tysiące złotych zostało dodatkowo przeznaczone na rozbudowę zaplecza sportowego na stadionie w Krzymowie.

Radni pochylili się także nad skargą na wójta Tadeusza Jankowskiego. Dotyczyła ona nieterminowej odpowiedzi na pytanie mieszkanki Brzeźna.

— *Radni jednogłośnie uznali, że skarga jest zasadna i poinformowali wójta, że odpowiedzi należy przekazywać w zgodnym z Kodeksem postępowania administracyjnego terminie* — powiedziała Danuta Mazur, Przewodnicząca Rady Gminy Krzymów.

Jak zawsze, najwięcej czasu zajęła dyskusja podczas wolnych wniosków. Radny Sebastian Ławniczak, posługując się retoryką oszczędnościową, proponował rozwiązanie od stycznia Straży Gminnej. Ma to związek z podpisaną przez prezydenta Andrzeja Dudę ustawą, na mocy której strażnicy gminni nie będą mogli od nowego roku zajmować się kontrolą prędkości na drogach. Pomysł radnego Ławniczaka, choć populistyczny, nie spotkał się z entuzjazmem radnych, którzy wskazywali, że Straż Gminna nie zajmuje się tylko obsługą fotoradaru. Ma w swoich kompetencjach szereg innych działań, których pozostałe służby nie będą w stanie przejąć. Dyskusja nad przyszłością tej formacji wciąż jest otwarta. | **mar.**

RYWALIZOWALI Z NAJLEPSZYMI W POLSCE

Młodzi szachiści z Paprotni zadebiutowali na Ogólnopolskich Mistrzostwach Szkół w Dąbkach.

Impreza odbyła się już po raz piętnasty. Po raz pierwszy wzięli w niej udział: Hubert Majda, Kacper Jaroszewski i Cyprian Michalak z sekcji szachowej Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie, działającej przy szkole podstawowej w Paprotni.

fot. Archiwum (3x)



Cyprian Michalak



Kacper Jaroszewski



Hubert Majda

Hubert, występując w grupie chłopców klas I-II, zajął bardzo dobre, siedemnaste miejsce z dorobkiem czterech i pół punktu z dziewiątej partii. Hubert wyrobił normę na V kategorię szachową.

W starszej grupie klas III-IV grali: Kacper Jaroszewski i Cyprian Michalak. Kacper zakończył turniej na dwudziestym pierwszym miejscu, zdobywając dwa punkty, a Cyprian na dwudziestym drugim miejscu z dorobkiem jednego punktu. Kacper również wyrobił normę na V kategorię szachową.

— *Warto podkreślić, że chłopcy grali po raz pierwszy na imprezie tej rangi i jeżeli chodzi o Huberta, to zrobił rewelacyjny wynik, grając z najlepszymi szachistami w Polsce* — powiedział Robert Majdecki, instruktor sekcji szachowej GOK.

Mistrzostwa odbywały się w dniach od dwudziestego do dwudziestego dziewiątego sierpnia w Dąbkach. Rozgrywane były systemem szwajcarskim na dystansie dziewięciu rund tempem półtorej godziny plus trzydzieści sekund za ruch na zawodnika. Szachiści podzieleni zostali na grupy: szkoła podstawowa klasy 1-2, szkoła podstawowa klasy 3-4, szkoła podstawowa klasy 5-6, gimnazja i szkoły ponadgimnazjalne, dziewczynki i chłopcy osobno. | **mar.**

W DRODZE Z MIŁOSIERDZIEM

Po raz dwudziesty piąty na Jasną Górę wyruszyli pielgrzymi z Konina. Na przystanku w Brzeźnie już po raz szósty śniadaniem podejmowały pątników panie z Koła Gospodyń Wiejskich.

W tym roku trud pielgrzymowania podjęło około trzystu osób.

— *Każda z nich ma w sercu swoją intencję, z którą podąża do Matki Boskiej. To pozwala łatwiej znosić trudy drogi, takie jak upał czy pęcherze na nogach* — powiedział ksiądz Karol Skrobicki, kierownik Konińskiej Pielgrzymki na Jasną Górę.

Tegoroczna konińska pielgrzymka była ukierunkowana na mające się odbyć w przyszłym roku Światowe Dni Młodzieży. Pod tym kątem były prowadzone w trakcie drogi konferencje i rozważania. Być może z tego powodu w pielgrzymce wzięło udział wielu młodych ludzi, w tym kilkoro dzieci z rodzicami. Najstarszą uczestniczką była osiemdziesięcioczteroletnia pątniczka. Tradycyjnie do pielgrzymki przyłączają się mieszkańcy odwiedzanych miast i miejscowości. Najwięcej jest ich w Turku i Uniejowie. Ale konińskich pielgrzymów „zasiliła" też grupa mieszkańców z gminy Krzymów, głównie z Brzeźna.

— *Ja, podobnie jak wszyscy pozostali, idę po to, by dziękować, przeprosić i prosić Matkę Bożą. Pielgrzymuję już po raz szósty i nie wyobrażam sobie, że mogłoby mnie na tej drodze nie być* — powiedziała Marta Wawrzyniak ze Szczepidła.

W grupie pątników znalazł się też Henryk Jankowski ze Szczepidła i już po raz dwunasty Albina Matyjasik z Brzeźna.

— *W tym roku idę w służbie porządkowej, a wieczorem dołączę do służby medycznej, jako masażystka. Idę, ponieważ nie chcę się poddać chorobie. Poza tym mam za co dziękować, bo mimo choroby Bóg daje mi siłę, dzięki której mogę iść i jeszcze pomagać innym* — powiedziała Albina Matyjasik.

Pierwszym przystankiem na drodze z Konina do Częstochowy jest polana przy strzelnicy w Potaźnikach. Tu, od sześciu lat, podejmuje śniadaniem pielgrzymów Koło Gospodyń Wiejskich z Brzeźna. W tym roku mogli się posilić kanapkami, kiszonymi ogórkami, a pragnienie gasić napojami chłodzącymi oraz kawą i herbatą.

Nie byłoby to możliwe bez wsparcia mieszkańców Brzeźna, którzy wrzucali pieniądze na ten cel do ustawionych w siedmiu sklepach puszek. Paniom z KGW udało się też pozyskać sponsorów.

— *Chcemy wszystkim za tę pomoc bardzo podziękować* — mówią panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Brzeźnie.

Hasłem tegorocznej pielgrzymki było „Misericordia" (Miłosierdzie), które nawiązuje do ogłoszonego przez papieża Franciszka Roku Świętego Miłosierdzia. | **mar.**

Koło Gospodyń Wiejskich w Brzeźnie serdecznie dziękuje za pomoc w przygotowaniu śniadania dla pielgrzymów:
- Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" w Koninie,
- Panu Bogdanowi Kołodziejczakowi - Sklep „Chata Polska" w Brzeźnie,
- Państwu Grażynie i Janowi Staszakom

oraz Mieszkańcom Brzeźna i wszystkim, którzy okazali swoje wsparcie.

SPRAWA LISSOWSKICH CIĄGLE W TOKU

Do końca września zostało przedłużone postępowanie administracyjne w sprawie Andrzeja i Wojciecha Lissowskich, którzy starają się o zwrot majątku w Brzeźnie.

Sprawa jest prowadzona od lutego bieżącego roku, kiedy Andrzej i Wojciech Lissowscy złożyli w Wielkopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu wniosek o stwierdzenie, że „nieruchomości stanowiące zespół dworski-parkowy w Brzeźnie, położone w gminie Krzymów, których przedwojennym właścicielem był Józef Lissowski, przejęte na rzecz Skarbu Państwa nie podpadały pod działanie art. 2 ust. 1 lit. e dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej".

Pierwszy termin zakończenia postępowania w tej sprawie był wyznaczony na dwudziesty dziewiąty maja, jednak ze względu na złożoność sprawy został przedłużony do końca sierpnia. Okazuje się jednak, że i on nie został dotrzymany.

— *Cały proces administracyjny jest dość skomplikowany i czasochłonny. Należy ustalić faktyczne granice geodezyjne majątku, a że dotyczy to czasów przedwojennych, stąd konieczność przeprowadzenia kwerendy w archiwach oraz studiowanie innych dokumentów. Czasami przesłuchuje się świadków, którzy mogą coś wnieść do sprawy. Z tego powodu termin zakończenia postępowania zostanie ponownie przesunięty. Tym razem najprawdopodobniej do końca września* — powiedział Tomasz Stube, Rzecznik Prasowy Wojewody Wielkopolskiego.

fot. W. Brzeziński



Rezultaty dochodzenia spadkowego rodziny Lissowskich poznamy być może w październiku

Zatem, być może w październiku poznamy rezultaty tego dochodzenia. Odpowiedź będzie jednak dotyczyła tylko tego, czy zabranie majątku odbyło się z naruszeniem ówczesnych przepisów.

— *Później takie sprawy z reguły trafiają do sądów, w których orzekane są ewentualne zwroty* — dodaje Tomasz Stube. | **mar.**

STYPENDIA PRZYZNANE

Piętnaścioro uzdolnionych uczniów z gminy Krzymów otrzymało stypendia. Komisja odrzuciła dwa wnioski.

W wyznaczonym terminie, do urzędu wpłynęło siedemnaście wniosków o stypendia dla uczniów szczególnie uzdolnionych. W związku z tym wójt Tadeusz Jankowski powołał komisję, która miała je przeanalizować. Znaleźli się w niej: Danuta Mazur, reprezentująca oświatowe związki zawodowe, Wiesław Marciszak, Przewodniczący Komisji Samorządowej Rady Gminy Krzymów oraz Jacek Popielarz, Kierownik Referatu ds. Oświaty, Kultury i Sportu, Zamówień Publicznych i Gospodarki Komunalnej Urzędu Gminy w Krzymowie.

Komisja spotkała się na posiedzeniu dwudziestego sierpnia.

— *Wnikliwie rozpatrywaliśmy podania i kryteria, które należało spełnić, aby móc ubiegać się o stypendia. Okazało się, że w jednym przypadku podanie dotyczyło ucznia gimnazjum w Brzeźnie, który jednak nie jest mieszkańcem naszej gminy, inne podanie nie zawierało wymaganej dokumentacji osiągnięć ucznia. Te dwa wnioski, niestety, musieliśmy odrzucić* — powiedziała Danuta Mazur, członek komisji.

Do pozostałych piętnastu zgłoszeń komisja nie miała zastrzeżeń. W budżecie na stypendia zostało zarezerwowane sześć tysięcy złotych. Komisja przyznała wszystkim równe stypendia w wysokości czterystu złotych.

— *Naszą intencją było to, żeby dostrzec tych uczniów, wyróżnić i zmotywować do nauki. Miejmy nadzieję, że za rok będzie ich więcej* — dodała Danuta Mazur.

Radni planują zaprosić stypendystów na jedną z przyszłych sesji, aby osobiście ich poznać i pogratulować nieprzeciętnych osiągnięć. | **mar.**

SEGREGACJA POZWOLI UNIKNĄĆ PODWYŻKI

Zakład Oczyszczania Terenu „Bakun" będzie przez kolejny rok odpowiedzialny za wywóz i zagospodarowanie odpadów mieszkańców gminy Krzymów.

Podpisana w ubiegłym roku umowa z „Bakunem" kończy się z ostatnim dniem września, w związku z czym w sierpniu został ogłoszony został przetarg na świadczenie tej usługi przez kolejny rok. Stanęły do niego dwie firmy. Najkorzystniejszą ofertę przedstawiła firma z Roztoki, która za kwotę sześciuset dziewięćdziesięciu pięciu tysięcy dziewięciuset pięćdziesięciu dwóch złotych brutto będzie odbierać i zagospodarowywać odpady przez kolejny rok. Dodatkowo ZOT „Bakun" zobowiązał się do wydłużenia okresu odbioru odpadów biodegradowalnych o październik bieżącego roku i o pięć razy zwiększy odbiór odpadów pochodzących z selektywnej zbiórki w okresie od maja do września 2016 roku. Mimo zwiększenia częstotliwości odbioru wspomnianych odpadów, nie zmienią się kwoty opłat, które na ten cel pobierane są od mieszkańców.

— *Chcę jednak przypomnieć, że największe koszty zagospodarowania odpadów dotyczą śmieci gromadzonych w sposób nieselektywny. Zatem jeśli mieszkańcy będą oddawać głównie śmieci zmieszane, podwyżka może być nieunikniona* — powiedział Krzysztof Moralewski, inspektor w Urzędzie Gminy w Krzymowie.

Najczęstszym błędem mieszkańców jest wrzucanie odpadów podlegających segregacji jako nieselektywnych. Zwiększa się w ten sposób masa tej kategorii śmieci, a tym samym generowane są wyższe koszty ich zagospodarowania.

— *Firma „Bakun" ma możliwość kontrolowania odbioru odpadów. I jeżeli ktoś zadeklarował segregację odpadów, a podczas odbioru okaże się, że śmieci nie są odpowiednio posortowane, wówczas przewoźnik ma prawo odmowy ich wywiezienia* — dodaje Krzysztof Moralewski.

Podobne uprawnienia kontrolne mają też wyznaczeni przez wójta pracownicy urzędu gminy. | **mar.**

REKLAMA

Fizjomed REHABILITACJA

10 zabieg GRATIS

FIZYKOTERAPIA:
- elektroterapia
- laser
- magnetoterapia
- ultradźwięki
- lampa sollux

REHABILITACJA:
- ortopedyczna
- neurologiczna
- sportowa
- wad postawy
- poszpitalna
- w reumatologii
- onkologiczna
- terapia schorzeń kręgosłupa
- terapia leczenia bólu

MASAŻ:
- klasyczny
- terapeutyczny
- sportowy
- limfatyczny
- wyszczuplający
- relaksacyjny
- peelingujący

METODY SPECJALNE:
- Kinesiology Taping
- PNF
- terapia powięziowa i punktów spustowych

ZABIEGI REHABILITACYJNE
świadczone w formie rehabilitacji środowiskowej (w domu pacjenta) oraz w gabinecie fizjoterapii

Ośrodek Zdrowia - Wyszyna, ul. Jana Pawła II 20a
Ośrodek Zdrowia - Brzeźno, ul. Główna 10



Wizyty po wcześniejszej rejestracji telefonicznej

mgr fizjoterapii Magdalena Jankowiak
tel. 667 216 614

ZAUROCZYŁY NAS MIEJSCA, KTÓRE ODWIEDZILIŚMY

Około stu pięćdziesięciu osób z powiatów konińskiego i kolskiego uczestniczyło w II Pikniku Seniorów w gminie Krzymów. Gości ujęły ciekawy program i serdeczne przyjęcie.

Piknik odbył się piątego września. W założeniu miał być spotkaniem seniorów z powiatu konińskiego. Nieoczekiwanie stał się imprezą międzypowiatową.

— *Bardzo chcieli do nas przyjechać seniorzy z powiatu kolskiego, z gmin Kościelec i Koło. Cieszymy się, że możemy współpracować z koleżankami i kolegami z innych powiatów* — powiedziała Zdzisława Pawlak, współorganizatorka pikniku.

Miejscem zbiórki było Centrum Sportów Ekstremalnych w Paprotni. Krótką historię miejsca, jego metamorfozę z wysypiska śmieci w teren rekreacyjny oraz charakterystykę gminy przedstawił zastępca wójta, Roman Gęziak. Mimo silnego wiatru, sporo osób postanowiło wejść na wieżę widokową i spojrzeć z góry na okolicę.

— *Jesteśmy pełni uznania dla pracy wójta Tadeusza Jankowskiego i jego współpracowników. Sposób zagospodarowania tego miejsca nas zachwyca* — mówiła Anna Strapagiel z Kościelca.

Po części „wspinaczkowej", uczestnicy pikniku przejechali do gospodarstwa agroturystycznego „Pradolina" w Szczepidle. Tu na wszystkich czekały gorąca kawa i herbata oraz pyszne bułki maślane z rodzynkami. Z seniorami spotkał się także właściciel obiektu, Rafał Michałowski. Gospodarz opowiedział, jak doszło do powstania gospodarstwa.

— *Kupiliśmy tę ziemię dla siebie, bo chcieliśmy tutaj z żoną mieszkać. Ale, kto do nas przyjeżdżał, mówił – ale fajne miejsce. W tej sytuacji postanowiliśmy się z ludźmi tym miejscem podzielić. I tak to się zaczęło. Dzisiaj przyjeżdżają do nas goście nie tylko z najbliższej okolicy, ale również z Kalisza czy Poznania* — mówił Rafał Michałowski.

Po posiłku właściciel „Pradoliny" oprowadził seniorów po swoim obiekcie, opowiadając przy tym ciekawostki związane z tym miejscem i jego okolicą.

Ostatnim punktem tego ruchomego pikniku był plac przy stadionie w Krzymowie.

— *Tu przygotowaliśmy kolejny posiłek: grochówkę z kuchni polowej, kiełbasę z grilla, a na deser kawę, herbatę i ciasto. Dodatkową atrakcją były występy artystyczne* — powiedziała Zdzisława Pawlak.

Na scenie prezentowały się zespoły „Krzymowiacy" i „Brzeźnianki" oraz goście z Kościelca. Ich występy były tak porywające, że część seniorów ruszyła do tańca.

Uczestnicy pikniku nie kryli zadowolenia z imprezy.

— *W waszej gminie jesteśmy pierwszy raz i bardzo nam się tu podoba. Impreza jest super, na dychę. Zauroczyły nas miejsca, które odwiedziliśmy, jesteśmy też pod wrażeniem miłego przyjęcia. Na bogato* — mówili seniorzy z Kościelca.

Organizatorami pikniku byli: Zdzisława Pawlak, Andrzej Tomicki, Jan Czaja i Henryk Jackowski z Klubu Seniora gminy Krzymów we współpracy z Gminnym Ośrodkiem Kultury w Brzeźnie.

Patronat nad imprezą objęli: Tadeusz Jankowski, Wójt Gminy Krzymów i Rada Seniorów Powiatu Konińskiego. | **mar.**

LALKA NA SZEŚĆ GŁOSÓW

Gmina Krzymów włączyła się do Narodowego Czytania „Lalki" Bolesława Prusa. Lokalnym koordynatorem akcji była Gminna Biblioteka Publiczna w Krzymowie.

Dziewiątego września, kwadrans po godzinie dziewiątej w jednej z sal lekcyjnych Zespołu Szkół w Krzymowie spotkali się lektorzy i słuchacze. W pierwszej grupie znaleźli się nauczycielki języka polskiego Anna Kułakowska i Agnieszka Gronowska, Dyrektorka Gminnej Biblioteki Publicznej w Krzymowie, Agata Kordylewska, uczniowie gimnazjum Anita Kuśmierek i Jan Walczak oraz gościnnie Jacek Popielarz, Kierownik Referatu ds. Oświaty, Kultury i Sportu, Zamówień Publicznych i Gospodarki Komunalnej Urzędu Gminy w Krzymowie.

— *Narodowe Czytanie „Lalki" zainicjowała piątego września para prezydencka. Niedawno media podały informację o śmierci Jerzego Kamasa, który w ekranizacji powieści grał rolę Wokulskiego. Pomyśleliśmy, że jest to okazja, by spotkać się i w klasach gimnazjalnych chociaż cząstkowo przedstawić fragmenty książki, która za kilka lat stanie się ich lekturą w szkołach średnich* — powiedziała Agata Kordylewska.

Jacek Popielarz przeczytał legendę, w której Węgiełek opowiedział Izabeli i Stanisławowi historię odzwierciedlającą ich miłość. Jak wiemy, nie wyciągnęli z usłyszanej historii żadnych wniosków i nadal popełniali te same błędy w swojej nieszczęsnej miłości.

— *„Lalkę" czytałem już w szkole średniej, oglądałem też film. Wiele fragmentów pamiętam do dziś. Szczególnie te, które dotyczą wątku miłosnego. Ale w pamięci mam też najbardziej charakterystyczne postaci występujące w tej powieści. Nie przygotowywałem się do tego występu, ponieważ bardzo dużo czytam, wręcz taśmowo, i każdy fragment jakiejkolwiek książki mogę przeczytać z marszu* — mówił Jacek Popielarz.

Jan Walczak, uczeń drugiej klasy gimnazjum, miał najtrudniejsze zadanie. W prezentowanym przez siebie fragmencie musiał nakreślić charakterystykę Izabeli Łąckiej oraz środowiska ówczesnej arystokracji. I trzeba przyznać, że bardzo dobrze sobie z tym poradził.

Wybory fragmentów powieści dokonały: Anna Kułakowska, Agnieszka Gronowska oraz Agata Kordylewska.

— *Chciałyśmy, aby były zrozumiałe dla gimnazjalistów, stąd dotyczyły albo postaci, albo sytuacji. Ważnym elementem był też język danego fragmentu. Patrzyłam na odbiór czytanych tekstów przez młodzież i byłam bardzo podbudowana. Nie mówię o tym, że młodzież była cicho, ale sporo młodych ludzi słuchało z zainteresowaniem. Dosadność i barwność języka Prusa na pewno odgrywa tu ważną rolę* — powiedziała Anna Kułakowska.

W zbiorach Gminnej Biblioteki w Krzymowie znajduje się sporo egzemplarzy „Lalki" i większość z nich nieustannie znajduje się w czytelniczym obiegu. Z informacji Agaty Kordylewskiej wynika, że powieść tę czyta nie tylko młodzież ze szkół średnich, ale i osoby dorosłe.

— *Dorośli lubią wracać do klasyki* — dodaje Dyrektorka Gminnej Biblioteki Publicznej w Krzymowie. | **mar.**

Ideą, zainicjowanej przez Prezydenta RP akcji Narodowe Czytanie, jest prezentacja klasycznych dzieł polskiej literatury, wzmacnianie poczucia wspólnej tożsamości, a także promocja zanikającego w dzisiejszych czasach czytelnictwa.
Narodowe Czytanie zainaugurowała w 2012 r. wspólna lektura „Pana Tadeusza" Adama Mickiewicza. W 2013 r. w całej Polsce odbyło się wspólne czytanie dzieł Aleksandra Fredry, a w 2014 roku „Trylogii" Henryka Sienkiewicza.

fot. W. Brzeziński (2x)



„Lalkę" czytali nauczyciele, uczniowie, dyrektorka krzymowskiej biblioteki oraz Jacek Popielarz z Urzędu Gminy w Krzymowie



Gimnazjaliści z uwagą słuchali fragmentów powieści Bolesława Prusa

RAKLAMA WIADOMOŚCI Gminy Krzymów tel. 601 633 843

SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU!

Z pozytywnym nastawieniem rozpoczęli nowy rok szkolny nauczyciele i uczniowie Szkoły Podstawowej w Szczepidle. — *Wakacje to jest dobra rzecz, ale krótka i tak powinno być* — mówi Barbara Pruchlat, dyrektorka szkoły.

Dowodem tęsknoty za nauką może być godzina apelu inauguracyjnego. Nowy rok szkolny społeczność szkolna ze Szczepidła witała już o ósmej trzydzieści. W programie artystycznym uczniowie bez żalu żegnali wakacje i z nadzieją wypowiadali się o nowym roku szkolnym. W Szczepidle naukę rozpoczęło osiemdziesięcioro uczniów i przedszkolaków.

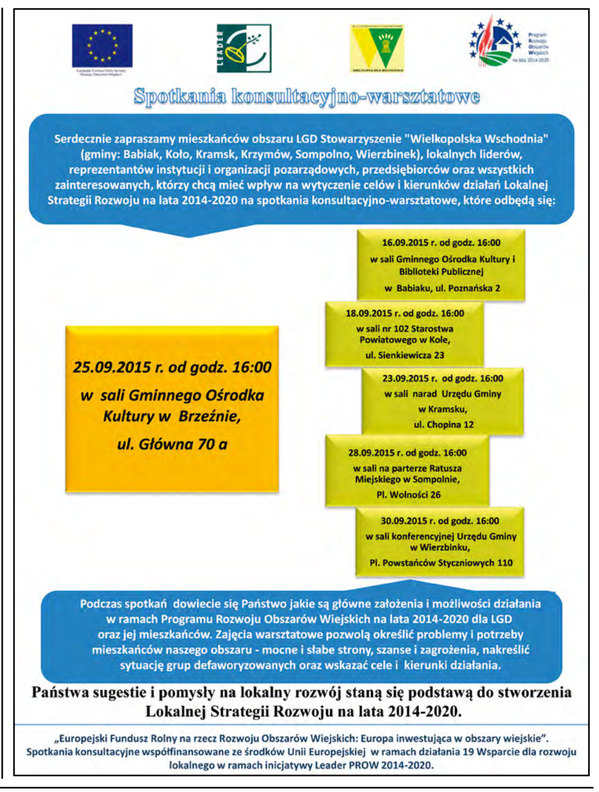
— *Trudno jeszcze powiedzieć, ilu sześciolatków znajdzie się w pierwszej klasie, ponieważ część rodziców złożyła wnioski o opinie do poradni psychologiczno-pedagogicznej. Wszystko zależy od tego, jak dziecko jest przygotowane pod względem edukacyjnym i jak sobie radzi w kontaktach z innymi* — powiedziała Barbara Pruchlat, Dyrektorka Szkoły Podstawowej w Szczepidle.

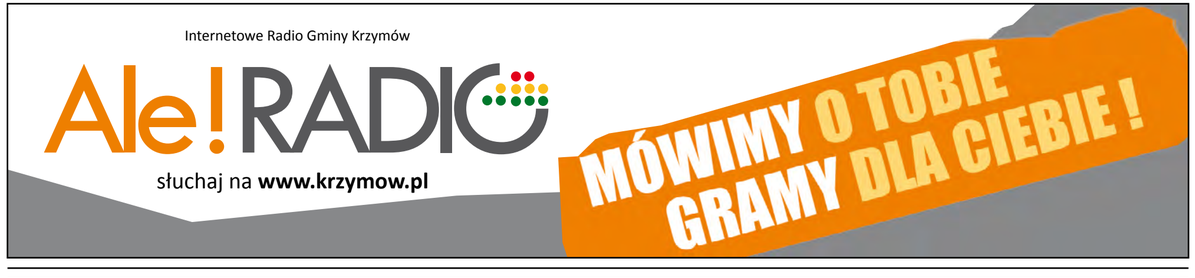
Uczniowie kolejny rok będą korzystać z programu „Owoce i warzywa w szkole" oraz „Mleko w szkole". W placówce nie ma sklepiku szkolnego, a w ramach promocji zdrowej żywności prowadzona jest kampania, zgodnie z którą przedszkolaki raz w tygodniu mają dzień owocowy. Również rodzice są uświadamiani, że warzywa i owoce stanowią ważny element dziecięcej diety, a jedzenie słodyczy należy ograniczać.

— *Nauczyciele i uczniowie, wszyscy wracają do szkoły w nastroju optymizmu i radości* — mówi Barbara Pruchlat. | **mar.**

Nauczycielom, uczniom oraz pracownikom administracyjnym i obsługi oświaty życzymy Szczęśliwego nowego roku :)







BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK GMINY KRZYMÓW ISSN 2084-9273
WIADOMOŚCI Gminy Krzymów
WYDAWCA: Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie, ul. Główna 70A, 62-513 Krzymów, tel. (63) 220 47 93
Miesięcznik wpisany jest do rejestru Dzienników i Czasopism Sądu Okręgowego w Koninie.
NAKŁAD: 1600 egz.
REDAKTOR NACZELNY: Krzysztof Kędziora. Redaguje zespół.
SKŁAD I GRAFIKA: Katarzyna Gałczyńska

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń, nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich adiustacji i skracania.

GMINNY OŚRODEK KULTURY
W BRZEŹNIE
OGŁASZA NABÓR
NA ZAJĘCIA
W SEZONIE 2015/2016

ZUMBA FITNESS (dorośli)

ZAJĘCIA TANECZNO-BALETOWE
(dwie grupy, starsza i młodsza
- p. Galina Krawczyk)

SEKCJA SZACHOWA

NAUKA GRY NA INSTRUMENTACH PERKUSYJNYCH

NAUKA GRY NA INSTRUMENTACH KLAWISZOWYCH

NAUKA GRY NA GITARZE
(elektrycznej, akustycznej lub klasycznej) - **NOWOŚĆ!**

ZAJĘCIA WOKALNE

TEATR DRAMATYCZNY
(młodzież 16+ i dorośli) - **NOWOŚĆ!**

SEKCJA DZIENNIKARSKA
(radio, gazeta)

JĘZYK ANGIELSKI
dla dzieci, młodzieży i dorosłych

ORKIESTRA DĘTA
(bezpłatna nauka gry na instrumentach dętych)

ZAJĘCIA PLASTYCZNE
(dzieci i młodzież)

Zajęcia będą się odbywały (w zależności od zainteresowania) w Brzeźnie, Krzymowie, Szczepidle, Paprotni...
Minimalna liczba uczestników dla każdej z sekcji - 10 osób.

ZAPISY DO 23 WRZEŚNIA
w siedzibie GOK w Brzeźnie, ul. Główna 70a
lub pod numerem tel. 63 220 47 93
(pn-pt w godz. 8.00-16.00).

GOK BRZEŹNO

KARTA DUŻEJ RODZINY

Stowarzyszenie PLATAN w Brzeźnie
oraz Gmina Krzymów

zapraszają na

GMINNY RAJD ROWEROWY NA POŻEGNANIE LATA



SOBOTA 19 WRZEŚNIA

godz. 10:00 Spotkanie uczestników na placu Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie

Trasa rajdu:
Brzeźno - Szczepidło - Ladorudz - Roztoka: siedziba Koła Łowieckiego „Ryś".
Tam zaplanowaliśmy ognisko z możliwością pieczenia kiełbasek.
W prowiant (w tym także kiełbaski) i napoje uczestnicy zaopatrują się we własnym zakresie.

Organizatorzy przewidują ponadto liczne atrakcje - m.in. konkursy z nagrodami oraz wybór najmłodszego i najstarszego uczestnika rajdu...

Zapisy przyjmuje oraz informacji udziela Leszek Staszak - Prezes Stowarzyszenia PLATAN, tel. 503 322 705

Organizatorzy: PLATAN, GMINA KRZYMÓW
Patronat medialny: Ale!RADIO, WIADOMOŚCI Gminy Krzymów, gminna TV

KONKURS FOTOGRAFICZNY

Stowarzyszenie Na Rzecz Sportu, Rekreacji, Turystyki i Ochrony Środowiska „PLATAN"
ogłasza otwarty konkurs fotograficzny pod hasłem

Turystyczne cztery pory roku w gminie Krzymów

- rozpoczęcie konkursu - 21.03.2015 r.

Konkurs podzielony jest na cztery etapy kończące się wraz z zakończeniem danej pory roku:

Etap I - od 21.03.2015 r. do 20.06.2015 r.
Etap II - od 21.06.2015 r. do 20.09.2015 r.
Etap III - od 21.09.2015 r. do 20.12.2015 r.
Etap IV - od 21.12.2015 r. do 20.03.2016 r.

- zakończenie konkursu - 20.03.2016 r.

Nagrody za zajęcie I, II, III miejsca w każdym z czterech etapów

Zdjęcia (maksymalnie do ośmiu fotografii) należy przesłać na adres: zielony_platan2konkurs@op.pl
Szczegółowych informacji udziela pod nr. tel. 503 32 27 05 p. Leszek Staszak



Regulamin, formularz zgłoszeniowy i zgoda na udział w konkursie nieletniego do pobrania na : www.stowarzyszenie-platan.org.pl, www.krzymow.pl lub www.gokbrzezno.pl

współorganizatorzy: OSP w Brzeźnie, Zespół Szkół w Brzeźnie, LEADER SCHOOL
sponsorzy: GOK Brzeźno, Biesiadna, HELIOS, Fabro
patronat medialny: Ale!RADIO, WIADOMOŚCI Gminy Krzymów, Gold 99,6 fm, gminna TV

MAMY JESZCZE WOLNE MIEJSCA!



spektakl:

KTO NIE MA, NIE PŁACI

Świetna komedia na dobry początek sezonu!



W roli głównej SŁAWOMIR SULEJ

Początek spektaklu - godz. 19:15
Cena wyjazdu: 50 zł
(w cenie przejazd, bilet, ubezpieczenie NW)

Liczba miejsc ograniczona.
Zgłoszenia do 4 września
pod numerem tel. **(63) 220 47 93**
od poniedziałku do piątku w godz. 8:00 - 18:00
Osoby niepełnoletnie wyjeżdżają pod opieką osoby dorosłej

Więcej informacji na:
www.krzymow.pl i www.gokbrzezno.pl

Godziny odjazdu:
Krzymów - remiza OSP godz. 16:00
Brzeźno - plac przy GOK godz. 16:15

GOK BRZEŹNO
TEATR NOWY